

Sytuacja językowa w Hajnówce na Podlasiu z punktu widzenia maturzystów A.D. 2016

1. Sytuacja językowa w Hajnówce

Hajnówka to niewielkie miasto na pograniczu polsko-białoruskim (22 tys. mieszkańców), stosunkowo młode (prawa miejskie od 1951 r.), mające typowo postmigracyjny charakter – współcześni mieszkańcy to osadnicy z podlaskich wsi, zarówno polsko-, białorusko-, jak i ukraińskojęzycznych. Miasteczko charakteryzuje się różnorodnością etniczną i wyznaniową (współistnieją tu obok siebie głównie prawosławie i katolicyzm), na podstawie ustawy z 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym w hajnowskich urzędach przyjęto język białoruski jako pomocniczy, tj. dopuszczony do użycia obok urzędowego.

W Hajnówce mamy do czynienia tak z polszczyzną regionalną z widocznymi wpływami wschodniosłowiańskimi w różnych warstwach, używaną przez wszystkich mieszkańców w sytuacjach oficjalnych, jak i z gwarami wschodniosłowiańskimi (białoruskimi i ukraińskimi) obecnymi w kontaktach nieoficjalnych, a także z językami białoruskim i ukraińskim. Język białoruski jest wykładany w niektórych szkołach jako dodatkowy lub obowiązkowy.

2. Charakterystyka badanych grup

Badanie będące podstawą artykułu zostało przeprowadzone w Hajnówce w 2016 r. w Zespole Szkół Ogólnokształcących¹, czyli w tzw. „Polaku”, oraz w Zespole Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego², czyli w „Białorusie”³. Obydwie nieoficjalne nazwy – „Polak” i „Białorus” – od długiego czasu funkcjonują

¹ W skład zespołu wchodzi również gimnazjum.

² Tu również liceum połączone jest w jednym budynku z gimnazjum.

³ Ponadto w mieście funkcjonuje jeszcze Zespół Szkół Zawodowych.

w świadomości mieszkańców Hajnówki, nie są nacechowane, ich postać wynika z tendencji do ekonomiczności środków językowych⁴. Z uwagi na szczegółowy charakter ankiety oraz na dysproporcję w liczbie klas maturalnych w poszczególnych szkołach (w jednym liceum były to 4 klasy, w drugim – 2) badaniem objęto po jednej klasie z każdej ze szkół. W sumie ankietę wypełniło 39 uczniów: 24 z „Polaka” i 15 z „Białorusa”. Spotkałam się z pozytywną reakcją uczniów, większość wypełniła ankietę w całości, wielu skorzystało z dodatkowego miejsca na dłuższe wypowiedzi.

Ankiety były anonimowe, mimo to zostałam poproszona przez Dyrekcję obydwu szkół o pominięcie w metryczce kwestionariusza pytania dotyczącego wyznania – w trosce o ochronę drażliwych danych powierzonych im uczniów. Dostałam natomiast ogólne informacje o liczbie uczniów uczęszczających na lekcje religii katolickiej i prawosławnej (o czym niżej).

3. Cel badania

Kiedy przystępowałam do badania, chciałam z jednej strony poznać najmłodszą generację hajnowian, z kształtującą się dopiero świadomością językową, rozumianą jako „ogół sądów o języku i poglądów na język, które są charakterystyczne dla jakiejś osoby albo panują w pewnym środowisku lub grupie społecznej” (Markowski 2007: 123). Ponieważ od kilku lat przeprowadzam i nagrywam wywiady ze starszymi mieszkańcami Hajnówki, głównie z przedstawicielami średniego pokolenia, z drugiej strony chciałam także zweryfikować zgromadzone dotychczas dane z informacjami pozyskanymi od młodzieży.

Byłam ponadto ciekawa efektu, jaki mogą przynieść badania ankietowe z zakresu dialektologii i kontaktów językowych – w związku z rosnącą popularnością tej metody i interesującymi wynikami pozyskiwanymi m.in. przez socjologów czy pedagogów (Jerzy Nikitorowicz, Andrzej Sadowski).

Ankiety przygotowałam zatem tak, aby uzyskać informacje (mogące być punktem wyjścia do dalszych badań tej grupy wiekowej) dotyczące:

- 1) świadomości językowej maturzystów;
- 2) znajomości przez nich gwar wschodniosłowiańskich używanych przez część mieszkańców Hajnówki;
- 3) stereotypów związanych z używanym językiem / używanymi gwarami;
- 4) wartościowania przez młodzież gwar wschodniosłowiańskich.

⁴ Rzecznik „Białorus” to również element oficjalnej nazwy profilu facebookowego wspomnianej szkoły (www.facebook.com/bialorushajnowka).

Nie planowałam badania poczucia tożsamości etnicznej czy narodowej i jego powiązań z używanym językiem, językami czy gwarami⁵.

Kwestionariusz ankiety składał się z 11 pytań, z czego 4 były otwarte, 2 miały charakter częściowo otwarty (tzn. można było wybrać jedną lub kilka spośród 4 lub 5 odpowiedzi bądź w pozostawionym miejscu zaproponować własną odpowiedź), 4 pytania polegały na dokończeniu zdań, natomiast w jednym, ostatnim, prosiłam o dopisanie znaczeń do podanych wyrazów. Wypełnienie ankiety zajmowało uczniom do 15 minut.

4. Omówienie wyników

Pierwsze, wprowadzające pytanie wypełnionego przez maturzystów kwestionariusza: „Jak się według Ciebie mówi w Hajnówce?”, to pytanie, które zadają również reprezentantom starszych pokoleń w wywiadach nagrywanych w Hajnówce od kilku lat. Dostaję zwykle szereg interesujących, czasem zaskakujących odpowiedzi, świadczących o wysokim poziomie świadomości językowej, z których wynika także, że hajnowianie mają własne refleksje dotyczące języków i gwar, z którymi się stykają, próbują na swój sposób i w zależności od wiedzy, jaką dysponują, usystematyzować efekty swoich obserwacji. Podobnie było z maturzystami z obydwu szkół średnich. Według nich w Hajnówce – poza językiem polskim – używa się: *języka białoruskiego* (15 odpowiedzi), *języka rosyjskiego* (10), *gwary białoruskiej* (3), *gwary ukraińskiej* (2), *gwary podlaskiej* (1), *gwary wiejskiej* (1), *mówi się po wioskowemu* (1), *po swojemu* (11), *po swojomu* (1), *pa swajomu* (1), *swojskim językiem* (1), *mową swoją* (1), *z akcentem podlaskim, melodyjnym* (1), *z akcentem ukraińskim, tak twardo* (1), *z akcentem narewskim* (1). Dwoje respondentów nie potrafiło udzielić odpowiedzi na to pytanie (odpowiedzi: *nie jestem w stanie tego określić; nie potrafię o tym napisać*). Natomiast jeden z respondentów z Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego, poczynając od tego pytania, cały kwestionariusz wypełnił gwarą (zapisaną alfabetem łacińskim). Kilkoro

⁵ Podzielam dotyczący Białostoczczyzny pogląd J. Nikitorowicza, który pisał: „(...) w rejonie pogranicza ma miejsce stała modyfikacja własnej kultury. Z jednej strony występują oddziaływania »separatystyczne«, nawoływanie do »czystości« etnicznej i odtrącanie obcych wpływów, z drugiej zaś występuje rezygnacja z odrębności, odwrócenie się od tradycji ojców, aprobata innowacji, przede wszystkim na zasadzie preferencji. W związku z powyższym ludzie nie zawsze potrafią dać jasną odpowiedź na pytanie, do której grupy należą” (Nikitorowicz 1992: 34). Podobnie o tożsamości na pograniczach pisał A. Sadowski: „(...) w szacunkach [chodzi o spisy powszechnie, głównie ostatni, z 2011 r.] nie uwzględniamy zachodzących przeobrażeń, narastającego zróżnicowania mniejszości narodowych w kierunku dalszej asymilacji, ideologicznej tożsamości narodowej, tworzenia się tożsamości wielokulturowej oraz nowego kontekstu europejskiego” (Sadowski 2013: 56).

uczniów rozwinęło swoje spostrzeżenia w postaci dłuższych wypowiedzi, opisując, co rozumieją przez użyte określenie *po swojemu*: *W Hajnówce mówi się „po swojemu”*. *Moim zdaniem to taka mieszanina języków słowiańskich, m.in. ukraińskiego, białoruskiego, rosyjskiego oraz polskiego (B6⁶), Starsi ludzie mówią „po swojemu”, mieszając przy tym j. rosyjski, białoruski i polski (P16)*. Na uwagę zasługuje zwłaszcza wypowiedź jednego z maturzystów: *W Hajnówce mówi się po polsku, po swojemu z akcentem narewskim typu (hadzici, rabici), po swojemu z akcentem ukraińskim, tak twardo (hodyty, robyty) i z akcentem tutejszym, czyli coś pomiędzy (B1)*. To rozróżnienie jest niezwykle trafne. Rzeczywiście gwary okolic Narewki (i położone na południowy wschód od niej) są zaliczane do gwar białoruskich, na zachód i na północy zachód od Hajnówki mamy zaś gwary ukraińskie, ponadto – gwary przejściowe (por. Smułkowa, AGWB)⁷. Tego typu rozróżnienia pojawiały się także w wywiadach z przedstawicielami średniego i starszego pokolenia mieszkańców Hajnówki, najczęściej jednak były to osoby z wyższym wykształceniem. Taka świadomość u osiemnastolatka zaskakuje.

W powyższym zestawieniu pojawił się, jako jeden z używanych kodów, język rosyjski (wskazało go 4 uczniów z ZSO i 6 z ZSzDNJB). W wywiadach z przedstawicielami innych pokoleń takiej odpowiedzi nie uzyskałam. Być może wskazywanie języka rosyjskiego jako tego, który można usłyszeć w Hajnówce, wynika paradoksalnie z jego nieznamość przez uczniów.

Mimo że uczniowie bez trudu i w większości trafnie potrafili scharakteryzować sytuację językową w miasteczku, tj. współwystępowanie polszczyzny i języków oraz gwar wschodniosłowiańskich, kolejne pytanie – o znajomość kilku dowolnych wyrazów spoza systemu języka polskiego, które słyszy się na hajnowskich ulicach – okazało się niełatwe⁸. 14 respondentów w ogóle nie udzieliło odpowiedzi (9 – z „Polaka” i 5 – z „Białorusa”), w pozostałych ankietach pojawiły się następujące wyrazy i zwroty (45): *baćko*⁹ ‘tato, ojciec’ (2), *charoszo* ‘pięknie’, *czom* ‘dlaczego’, *da* ‘tak’ (2), *dźwery* ‘drzwi’, *haj bude* ‘niech będzie’ (5), *howoryć* ‘rozmawiać’, *hulać* ‘tańczyć’, *ja zabyła* ‘zapomniałam’, *jedem* ‘jedziemy’, *niet*

⁶ Litery „P” i „B” oznaczają odpowiednio: „P” – Zespół Szkół Ogólnokształcących, czyli tzw. „Polak”, „B” – Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego, czyli „Białorus”. Numer przy literze identyfikuje ankietowanego maturzystę.

⁷ Granica językowa między gwarami ukraińskimi i białoruskimi na wschodzie przebiega tuż przed Białowieżą, Teremiskami, Budami, tj. 10 km od Hajnówki, na północy zaś mniej więcej w okolicach Narwi, Trześcianki, Rybak, a więc ok. 30 km od Hajnówki (Sajewicz 1997: 101; Smułkowa 1992).

⁸ Pytanie z brzmiało: „Spróbuj podać kilka wyrazów (wraz z krótkim objaśnieniem), które są używane tylko w Hajnówce i jej okolicach, a według Ciebie raczej nie są znane w innych częściach Polski”.

⁹ Podaję oryginalną pisownię z wypełnionych kwestionariuszy.

'nie', *kartoszka* 'ziemniaki', *kastrula* 'garnek', *kipetok* 'wrzątek', *klunia* 'stodoła' (4), *koczeroszka* 'pogrzebacz do paleniska', *kołodec* 'studnia', *kosookij* 'zezowaty', *krychu* 'trochę' (2), *my gaworym pa swojemu* 'my mówimy po swojemu', *na robotu* 'do pracy', *nazad* 'do tyłu', *nie znaju* 'nie wiem', *odczyniac* 'otwierać', *ogórcy* 'ogórki', *opołonyk* 'chochla do nalewania zupy', *panimać* 'rozumieć', *peper* 'pieprz', *porosiata* 'prosiaki', *rebjata* 'dzieci', *sało* 'ślonina', *smakota* 'coś, co jest bardzo smaczne', *sołonina* 'ślonina', *szo dzień* 'codziennie', *tołkanica* 'pieczone ziemniaki', *wareniki* 'pierogi', *woda z kołodycia* 'woda ze studni', *wsio* 'wszystko' (3), *zaczynić* 'zamknąć', *zahorodie* 'zagorodzie [!]', miejsce tuż za domem na wsi, część pola tuż przy podwórku, często z drogą równoległą do tej centralnej przez wieś, *zakryć* 'zamknąć', *zakuryć* 'zapalić papierosa' (2), *zapojka* 'napój do zapijania wódki' (3), *zasynac* 'zasypiać'. Spośród wymienionych wyrazów i zwrotów 23 podali uczniowie z ZSO (to wyrazy podkreślone)¹⁰, a 22 – maturzyści z ZSzdNJB.

Wśród podanych wyrazów wyróżniają się nazwy potraw, jak *kartoszka*, *ogórcy*, *sało*, *tołkanica*, *wareniki* i in., określenia związane z gospodarstwem wiejskim, jak *koczeroszka*, *klunia*, *woda z kołodycia*, *zahorodie*, ale też słownictwo z kręgu biesiadnego, jak *hulać*, *zakuryć* czy *zapojka*.

Szereg interesujących odpowiedzi przyniosło także kolejne pytanie, dotyczące sytuacji w kręgu rodzinnym młodych respondentów: „Czy w Twoim najbliższym otoczeniu zauważasz różnice w mowie przedstawicieli poszczególnych pokoleń? (Czy Twoi Rodzice mówią tak samo jak Twoi Dziadkowie? Jak Twoi Rodzice rozmawiają ze swoim rodzeństwem?)”. Większość maturzystów wskazała, że gwarą posługują się ich dziadkowie (14 osób z ZSO, 12 osób z ZSzdNJB), ale też rodzice – w kontaktach z dziadkami lub z rodzeństwem (9 osób z ZSO, 8 z ZSzdNJB). Tylko jedna osoba wskazała gwarę jako język komunikacji z własnym rodzeństwem (*Co rodzina, to inny obyczaj. Rodzice i dziadkowie mówią po swojemu, ja i moi bracia mówią [!] po swojemu w domu*, B1). Młodzież zwracała uwagę na to, że wybierany język komunikacji zależy od wieku i relacji uczestników aktu komunikacji: [*Zauważam różnicę*] *W relacjach pomiędzy mamą a babcią: mówią gwarą, ale wśród ludzi i dzieci polskim, czystym językiem* (P9); *Moi Rodzice mówią podobnie jak Dziadkowie, w przypadku gdy rozmawiają ze swoim rodzeństwem używają języka polskiego, ale też rozmawiają „po swojemu” często wtrącając słownictwo polskie* (P23); *Moja babcia mówi przeważnie gwarą wiejską, rodzice zależnie od tego, z kim rozmawiają. Ze mną i z moim rodzeństwem mówią po polsku, a z osobami starszymi – gwarą* (B2); *Dziadkowie mówią więcej „po swojemu”, od rodziców słyszę rzadziej, natomiast wśród mojego pokolenia mało kiedy się to zdarza* (B9).

¹⁰ Uczniowie ZSO podali także wyrazy: *berbelucha* 'bimber, tanie wino', *Biały* 'Białystok', *kartofle* 'ziemniaki' (2), *reklamówka* 'torba plastikowa na zakupy' (2) i wyrażenie *duch puszczy* 'samogon', a w ZSzdNJB zapisano *kuse* 'wąskie'.

Opisany model – dziadkowie porozumiewają się między sobą gwarą, rodzice z dziadkami również, natomiast rodzice między sobą oraz w kontakcie z dziećmi wybierają polszczyznę, dzieci zaś niemal bezwyjątkowo posługują się językiem ogólnopolskim – powtarzał się w wywiadach ze starszymi respondentami. Zaskakujące jest (co pokażą także odpowiedzi na kolejne pytanie), że młodzi ludzie, maturzyści, także deklarują używanie gwar w kontakcie z najstarszym pokoleniem.

Kolejny punkt ankiety dotyczył czynnego posługiwania się gwarami przez samych maturzystów. Na pytanie: „Czy zdarza Ci się używać gwary / języka innego niż polski (wskazanych w punkcie 1) podczas rozmów z różnymi osobami w Hajnówce?” mogli odpowiedzieć, używając określeń: *zawsze*, *często*, *czasami*, *rzadko*, *nigdy* albo podać dłuższą odpowiedź. Większość uczniów skorzystała z podpowiedzi. Uzyskane wyniki przedstawiam w poniższych tabelach.¹¹¹²¹³

Zespół Szkół Ogólnokształcących:					
a) z rówieśnikami	<i>zawsze</i> (2) ¹¹	<i>często</i> (2)	<i>czasami</i> (5)	<i>rzadko</i> (6)	<i>nigdy</i> (5)
b) z rodzicami	-----	<i>często</i> (4)	<i>czasami</i> (6)	<i>rzadko</i> (5)	<i>nigdy</i> (5)
c) z dziadkami	<i>zawsze</i> (4)	<i>często</i> (3)	<i>czasami</i> (4)	<i>rzadko</i> (3)	<i>nigdy</i> (6)

Tabela 1.

Jak widać, najwyższe wartości w tabeli znajdują się przy określeniach *czasami*, *rzadko* i *nigdy*. Czterech respondentów z ZSO w ogóle nie odpowiedziało na to pytanie. Jedna z respondentek (P2) dopisała, że zawsze rozmawia gwarą ze swoją siostrą, inna (P16) wskazała sąsiadów jako osoby, z którymi także rozmawia gwarą, jednak zdarza się to rzadko.

Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego:					
a) z rówieśnikami	<i>zawsze</i> (1)	<i>często</i> (1)	<i>czasami</i> (6)	<i>rzadko</i> (4)	<i>nigdy</i> (3) ¹²
b) z rodzicami	<i>zawsze</i> (1)	<i>często</i> (3)	<i>czasami</i> (2)	<i>rzadko</i> (4)	<i>nigdy</i> (4)
c) z dziadkami ¹³	<i>zawsze</i> (3)	<i>często</i> (4)	<i>czasami</i> (3)	<i>rzadko</i> (1)	<i>nigdy</i> (2)

Tabela 2.

¹¹ Tu – jeden z respondentów zwrócił uwagę w punkcie 1. na posługiwanie się przez młodzież slangiem.

¹² Jedna z respondentek zastrzegła: z wyjątkiem *jednorazowych sytuacji* (B2).

¹³ Jedna osoba pominęła ten fragment ankiety.

Jedna osoba nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie. Tylko jedna osoba, która stwierdziła, że językiem kontaktów w Hajnówce jest także język białoruski, wskazała nauczycieli jako osoby, z którymi często rozmawia po białorusku (B8). Ponadto respondenci zwracają uwagę na jeszcze jeden istotny aspekt komunikacji językowej – inicjację rozmowy gwarą. Jeden z respondentów napisał, że zdarza mu się używać gwary w rozmowach z obcymi: *Przypadkowi ludzie z Hajnówki i okolic to jeśli coś zaczynają, to ja też, ale też sam zagaduję* (B1). Inna respondentka pisze: *Gdy starsze nieznajome mi osoby zwracają się do mnie np. na ulicy, mówiąc gwarą, staram się odpowiadać w tym samym języku* (B2). Jeszcze inna stwierdza, że używa gwary w rozmowach z wujkiem i innymi starszymi osobami, które zaczynają mówić do mnie po innej gwarze [!] (B7).

Kolejne pytanie także wynikło ze wcześniejszych wywiadów z przedstawicielami starszych pokoleń, którzy twierdzili, że choć sami nie posługują się gwarą, rozumieją wszystko lub niemal wszystko. Zapytałam zatem maturzystów: „Czy kiedy ktoś w Twoim otoczeniu używa gwary / języka innego niż polski (wskazanych w punkcie 1), rozumiesz, o czym mówi?”. Tu też uczniowie mogli skorzystać z podpowiedzi (*rozumiem wszystko, rozumiem mniej więcej jego wypowiedź, rozumiem niektóre słowa, nic nie rozumiem*) albo podać własną odpowiedź.

Spośród uczniów z ZSO 12 osób, czyli połowa badanych, stwierdziło, że rozumie wszystko¹⁴. Jeden z badanych przyznał, że rozumie większość, trzech – rozumie mniej więcej, natomiast aż 6 osób, tj. 1/4 badanych, odpowiedziało, że rozumie niektóre słowa. Troje z respondentów nie odpowiedziało na to pytanie. Jeden z badanych przyznał: *Rozumiem wszystko lecz nie umiem rozmawiać do końca po tym języku [!]* (P5). Inny maturzysta napisał: *Czasem jest to trudne do zrozumienia, ale z dłuższej wypowiedzi można wyciągnąć sens* (P17).

W ZSzdNJB odpowiedź *rozumiem wszystko* wybrało 11 badanych¹⁵, tj. prawie 3/4. Pozostali stwierdzili, że rozumieją mniej więcej (4 osoby). Jeden z uczniów napisał: *Używam i rozumiem wszystko jako nieliczny z młodzieży* (B1). Inna respondentka przyznała: *Przeważnie rozumiem, co się do mnie mówi. Wyjątek stanowią jedynie pojedyncze słowa, które rzadko przewijają się w tych rozmowach. Niestety, mam problem, by sama wypowiadać się w gwarze. Mówię wtedy przeważnie po rosyjsku lub białorusku* (B2). Podobnie inna: *Praktycznie rozumiem wszystko, tylko poszczególnych słów nie rozumiem* (B7).

Kolejne pytanie dotyczyło drażliwego tematu: „Czy wyznawana wiara ma związek z językiem używanym przez hajnowian? Jeśli tak, to jaki?”. Jak wspomniałam na początku, dyrektorzy obydwu szkół uznali temat wyznawanej przez uczniów wiary za na tyle prywatny i drażliwy, że mimo moich zapewnień

¹⁴ Jeden z respondentów odpowiedział: *rozumiem wsio*.

¹⁵ Jeden z uczniów napisał: *panimaju wsio*.

o anonimowości ankiety zwrócili się z prośbą o usunięcie pytania z kwestionariusza. W roku przeprowadzania badań, tj. 2015/2016, w klasie objętej ankietą w ZSO na religię katolicką uczęszczało 13 osób, na prawosławną – 6, natomiast 5 nie korzystało z nauki religii w szkole. Natomiast od Dyrekcji ZSzdNJB uzyskałam informację, że spośród wszystkich klas maturalnych na 106 uczniów w lekcjach religii katolickiej bierze udział 7 uczniów (średnio – mniej niż 2 uczniów na klasę), reszta zaś to osoby wyznania prawosławnego. Wydaje się, że ta dysproporcja nie przełożyła się na odpowiedzi udzielone na powyższe pytanie o związek wyznania z tendencją do używania języków / gwar wschodniosłowiańskich, uczniowie obydwu szkół mieli bowiem podobne spostrzeżenia.

Na brak związku wyznawanej wiary z używanym językiem wskazało 9 respondentów (6 z ZSO i 3 z ZSzdNJB, przy czym 2 osoby w ogóle nie udzieliły odpowiedzi). Pozostałych 28 maturzystów (18 z liceum polskiego i 10 z białoruskiego) taki związek zauważa. W objaśnieniach maturzyści zwracali uwagę na to, że częściej językami / gwarami innymi niż polszczyzna posługują się wyznawcy prawosławia. Jak zauważyła jedna z respondentek: *Wyznanie wiary ma bardzo duży wpływ na to, iż osoby prawosławne posługują się językiem białoruskim bądź rozmawiają po swojemu, a wyznawcy katolicyzmu rozmawiają po polsku* (P10). Inny respondent zanotował: *Prawosławni mówią więcej w swojej gwarze i bardziej ją rozumieją* (B13). Kolejna maturzystka napisała: *Tak. Jestem prawosławną i moi rodzice, jak i znajomi używają innej gwary, zawsze po swojemu* (P11). Zanotowano też następujące spostrzeżenia: *Prawosławie bardzo często ma wpływ na sposób rozumienia, akcentowania bądź tzw. śledzikowania, czyli stosowania miękkiego L* (P18). Inna maturzystka: *Myszę, że tak [tj. ma związek], ponieważ język cerkiewno-słowiański jest podobny do rosyjskiego, tym samym też do gwar. Podobne są nawet litery* (B2).

W tym kontekście warto przytoczyć definicję „bycia prawosławnym”, zaproponowaną przez Włodzimierza Pawluczuka. Według badacza „desygnatem pojęcia »prawosławny« tu [tj. na wschodniej Białostocczyźnie] nie jest religijność we właściwym tego słowa znaczeniu, ale typ tradycji i kultury. (...) Prawosławie nie jest tutaj tylko religią (...), na tym obszarze pogranicza prawosławie jest typem kultury” (Pawluczuk 2008: 135)¹⁶.

Kolejne pytania stanowiły serię tzw. testów projekcyjnych (Gruszczyński 2003: 85). Przygotowałam 4 zdania do uzupełnienia: *Wszyscy mieszkańcy Hajnówki znają język polski, ale...; „Po swojemu” mówią w Hajnówce ludzie, którzy...; „Po swojemu” mówi się w Hajnówce, kiedy...; Gdy słyszę, że ktoś mówi w Hajnówce*

¹⁶ Podobnie temat ujmuje M. Barwiński, jako jedną z trudności w badaniach nad Podlasiem jako pograniczem narodowościowo-religijnym wskazując „stereotypowe utożsamianie przynależności wyznaniowej z narodową” (Barwiński 2004: 102).

„*po swojemu*”,... Ten fragment kwestionariusza przyniósł szereg interesujących odpowiedzi z obydwu szkół.

Zdanie *Wszyscy mieszkańcy Hajnówki znają język polski, ale...* kończono następująco:

- *używają też innych języków / gwar* (18)
- *nie zawsze chcą się nim posługiwać z różnych względów* (1)
- *nie każdy posługuje się nim na co dzień* (2)
- *nie mówią poprawnie / nie potrafią mówić poprawnie* (10)
- *z nielicznymi wyjątkami* (1)
- *duża część używa go niepoprawnie lub w jego miejsce używa gwary* (1)
- *nie znają ortografii* (1)
- *nie wieś znają swój* [‘nie wszyscy znają swój’] (1)

Uzupełnienia powyższego zdania potwierdziły poprzednie spostrzeżenia maturzystów o używaniu przez mieszkańców Hajnówki także innych gwar bądź języków, jednakże uczniowie obydwu szkół wielokrotnie zwrócili również uwagę na kwestię poprawności językowej hajnowian – wydała się im tak samo istotna jak posługiwanie się innymi językami / gwarami. Niestety temat ten nie został szerzej rozwinięty przez respondentów. Cztery osoby (1 z ZSO i 3 z ZSzDNJB) w ogóle nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie.

Zdanie „*Po swojemu*” *mówią w Hajnówce ludzie, którzy...* przyniosło odpowiedzi związane ze stereotypami dotyczącymi używania gwar w ogóle oraz używania gwar wschodniosłowiańskich. Wskazywano przede wszystkim na wiek jako cechę wyróżniającą osoby mówiące *po swojemu* (*ludzie, którzy są starsi; ludzie, którzy są starszej daty* – odpowiedziało 11¹⁷ uczniów z ZSO i 10 z ZSzDNJB). Jeden z respondentów napisał: „*Po swojemu*” *mówią w Hajnówce ludzie, którzy są rodzicami naszych rodziców, lecz niektórzy uczą się od nich i ten język przechodzi dalej na nas* (P5). Inna respondentka zauważyła: „*Po swojemu*” *mówią w Hajnówce ludzie, którzy są osobami starszymi, tak zostały wychowane i się nie wstydzą* (B1).

Tu także wskazywano na wiejskie pochodzenie osób mówiących *po swojemu* (ZSO – 7 odpowiedzi, ZSzDNJB – 3).

Jako czynnik determinujący mówienie *po swojemu* wskazywano także wyznanie prawosławne – w tym punkcie ankiety taki związek zauważyło 5 uczniów z ZSO i tylko 1 z ZSzDNJB. Jeden z maturzystów z tzw. „Polaka” napisał: „*Po swojemu*” *mówią w Hajnówce ludzie, którzy uważają, że ich język i religia są lepsze* (P10).

Inny uczeń ZSO stwierdził: „*Po swojemu*” *mówią w Hajnówce uczniowie liceum białoruskiego* (P13).

¹⁷ Dane nie sumują się, ponieważ podawano kilka odpowiedzi.

Zdanie „*Po swojemu*” mówi się w Hajnówce, kiedy... również potwierdziło, że znajomość gwar wschodniosłowiańskich przypisuje się głównie osobom starszym (13 odpowiedzi, 7 – ZSO, 6 – ZSzDNJB). Znalazły się tu zatem uzupełnienia typu: *kiedy jest się starym* (P7), *kiedy spotykają się starzy ludzie* (B4), *kiedy dziadkowie spotykają swoich znajomych* (P15). Zwracano też uwagę, że jest to kod używany w gronie rodziny lub znajomych (10 odpowiedzi, 6 – ZSO, 4 ZSzDNJB). Cztery osoby (3 – ZSO, 1 – ZSzDNJB) zauważyły, że mówienie *po swojemu* jest charakterystyczne dla atmosfery środowiska targu („rynku”) w Hajnówce. Wskazywano też, że „*Po swojemu*” mówi się w Hajnówce, kiedy...: *jest wygodniej* (P22), *kiedy się chce* (P13) bądź *kiedy jest okazja* (B5). Jedna z maturzystek stwierdziła, że w ten sposób *rozmawia się o rzeczach typowych dla tego regionu* (P24). Padła również następująca odpowiedź: „*Po swojemu*” mówi się w Hajnówce, *kiedy nie chce się, żeby inni ludzie (katolicy) rozumieli, o czym się mówi* (P10).

Ostatnie zdanie, *Gdy słyszę, że ktoś mówi w Hajnówce „po swojemu”,...*, mające pokazać stosunek maturzystów do wspomnianych gwar wschodniosłowiańskich, w obydwu szkołach uzupełniano w podobny sposób: 10 osób stwierdziło, że im to nie przeszkadza (6 – ZSO, 4 – ZSzDNJB), 6 osób, że w ogóle nie zwraca na to uwagi (4 – ZSO, 2 – ZSzDNJB). Trzy osoby z Zespołu Szkół Ogólnokształcących stwierdziły, że w takiej sytuacji w ogóle nie rozumieją, o co chodzi, a dwie – że je to denerwuje. Oto wypowiedź jednej z nich: *Gdy słyszę, że ktoś mówi w Hajnówce „po swojemu”, denerwuje mnie to, irytuje się, ponieważ mieszkamy w Polsce i powinniśmy mówić językiem ojczystym* (P9). Drugi respondent odniósł się jeszcze bardziej emocjonalnie: *[C]zuję irytację, mieszkając w Polsce powinniśmy mówić w języku polskim, jednak nie możemy nikomu tego zabraniać, ponieważ Polacy poza granicami też mówią w swoim języku ojczystym* (P17). Dwoje respondentów z Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego odpowiedziało natomiast, że w opisanej sytuacji odczuwa radość. Oto wypowiedź jednego z nich: *Gdy słyszę, że ktoś mówi w Hajnówce „po swojemu”, to rozweselam się, ponieważ cieszy mnie to, że ludzie kontynuują naukę tej mowy* (B11).

Ostatnie zadanie, podobnie jak jedno z początkowych, miało na celu sprawdzenie znajomości przez maturzystów okolicznych gwar wschodniosłowiańskich. Polegało na dopisaniu znaczeń do zamieszczonych w ankiecie wyrazów. Słowa te zostały zaczerpnięte z pozyskanych dotąd wywiadów z mieszkańcami Hajnówki, a następnie zweryfikowane z AGWB jako używane w okolicznych wsiach powiatu hajnowskiego. Zapytałam o wyrazy: *łypa* ‘usta, twarz’, *krużka* ‘kubek’, *kuzaka* ‘robak, owad’, *tufli* ‘pantofle’, *kosy* ‘krzywy’, *kudrawy* ‘mający kręcone włosy’, *ładzić* ‘reperować’ oraz *zaczynić* ‘zamknąć’. Z tym zadaniem bez większych trudności poradzi sobie uczniowie z ZSzDNJB. Udzielili w sumie 59 poprawnych odpowiedzi (49%). Maturzyści z ZSO natomiast – 53 (27%). Zestawienie wyników z obydwu szkół przedstawia poniższa tabela.

Sytuacja językowa w Hajnówce na Podlasiu...

	ZSO	ZSzDNJB
łypa 'usta, twarz'	brak (6) błędnie (1) trafnie (17)	brak (1) błędnie (3) trafnie (11)
krużka 'kubek'	brak (19) błędnie (1) trafnie (3) inne znaczenie (1)	brak (10) błędnie (0) trafnie (5) inne znaczenie (0)
kuzaka 'robak, owad'	brak (13) błędnie (2) trafnie (9)	brak (8) błędnie (1) trafnie (6)
tufli 'pantofle, buty'	brak (13) błędnie (0) trafnie (11)	brak (7) błędnie (0) trafnie (8)
kosyj 'krzywy'	brak (19) błędnie (4) trafnie (2)	brak (7) błędnie (2) trafnie (6)
kudrawy 'kędzierzawy, z kręconymi włosami'	brak (18) błędnie (5) trafnie (1)	brak (10) błędnie (3) trafnie (2)
ładzić 'reperować'	brak (17) błędnie (1) trafnie (9)	brak (3) błędnie (2) trafnie (10)
zaczynić 'zamknąć'	brak (10) błędnie (5) trafnie (8) inne znac. (1)	brak (1) błędnie (3) trafnie (11) inne znac. (0)
	Powinno być 24 x 8 = 192 poprawne odpowiedzi. Jest: 53, czyli 27%.	Powinno być 15 x 8 = 120 poprawnych odpowiedzi. Jest 59, czyli 49%.

Tabela 3.

5. Podsumowanie i wnioski

Jak pisał w odniesieniu do swoich prowadzonych na Białostocczyźnie badań J. Nikitorowicz, „w części rodzin i społeczności lokalnych język etniczny staje się językiem ludzi starych i wyznacznikiem lokalnego prowincjonalizmu etnicznego, w części zaś jest językiem ludzi młodych i ich wyznacznikiem zaangażowania w odrodzenie i obronę etniczności” (Nikitorowicz 1992: 333). Zebrane wyniki ankiet pokazały, że zbadana grupa maturzystów bez wyjątku orientuje się w sytuacji językowej miasteczka, choć nie wszyscy potrafią ją opisać (mam na myśli m.in. wielokrotnie wskazywany, jako często słyszany w Hajnówce, język rosyjski). Wielu uczniów zna również gwarowe wyrazy i zwroty, bez trudu potrafili je przytoczyć lub przetłumaczyć, co – trzeba przyznać – z większą łatwością przychodziło jednak uczniom z ZSzdNJB. Spodziewałam się większych dysproporcji między poszczególnymi szkołami, wyniki ankiet mnie w tym względzie zaskoczyły.

Odpowiedzi maturzystów pokazały także pewne stereotypy, jak przypisywanie znajomości gwar wschodniosłowiańskich głównie osobom starszym (przy czym w odpowiedziach na inne pytania stwierdzali, że sami także posługują się gwarą), pochodzącym ze wsi, wyznania prawosławnego. Wywiady z przedstawicielami średniego i starszego pokolenia pokazały, że nie zawsze musi być to prawda. Napawa radością, że tylko dwie spośród wszystkich 39 przebadanych osób nisko wartościują gwary i czują irytację, słysząc je w swoim otoczeniu.

Bibliografia

- AGWB – Glinka S., Obrębska, Jabłońska A., Siatkowski J., Maryniakowa I. (red.), 1980-2012, *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny*, t. 1-10, Wrocław-Warszawa.
- Markowski A., 2007, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa.
- Nikitorowicz J., 1992, *Socjalizacja i wychowanie w zróżnicowanych wyznaniowo i etnicznie rodzinach Białostocczyzny*, Białystok.
- Pawluczuk W., 2008, *Przemiany świadomości etnicznej mieszkańców wschodniej Białostocczyzny* [w:] S. Krzemień-Ojak (red.), *Przyszłość tradycji*, Białystok, s. 131-147.
- Sadowski A., 2013, *Tożsamość społeczna mniejszości na pograniczach w świetle danych spisowych* [w:] D. Rancew-Sikora, C. Obracht-Prondzyński, M. Kaczmarczyk, P. Czekanowski (red.), *O społecznym znaczeniu tożsamości, miejsca i czasu życia. Szkice socjologiczne i gerontologiczne*, Gdańsk, s. 43-58.
- Sajewicz M., 1997, *O białorusko-ukraińskiej granicy językowej na Białostocczyźnie* [w:] M. Łesiów, R. Czyżewski (red.), *Ze studiów nad gwarami wschodniosłowiańskimi w Polsce*, „Rozprawy Sławistyczne” 12, s. 91-107.
- Smułkowa E., 1992, *Pojęcie gwar przejściowych i mieszanych na polsko-białoruskim pograniczu językowym* [w:] J. Barmiński, M. Łesiów (red.), *Między Wschodem*

i Zachodem, cz. 4: Zjawiska językowe na pograniczu polsko-ruskim. Dzieje Lubelszczyzny, t. 6, Lublin, s. 21-33.

Language situation in Hajnówka on Podlachia region from the point of view of school graduates A.D. 2016

Summary

This article is an effect of the questionnaire research, that was carried out in Hajnówka in 2016 in two groups of school graduates in General Education School Complex (24 students) and in School Complex with Additional Belarusian Language (15 students). The questionnaire was completed by 39 students. The results show, that all group understand language situation in Hajnówka, but not everybody of them can describe it. A lot of students know dialectal forms and phrases, they can to quote or translate it, but students of School Complex with Additional Belarusian Language do it better and faster. School graduates' answers in questionnaire show some stereotypes, e.g. usage dialectal words only by oldest people, that came from village and belong to orthodox east church. Only 2 from all examined students said that from their point of view local dialect have had low value and they was irritated when they have heard some dialects words all around.

Key words: dialect, Podlachia, borderland, linguistic awareness

Słowa kluczowe: gwara, Podlasie, pogranicze, świadomość językowa